

Sygn. akt III AUa 461/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Bożena Lasota

Sędziowie: SA Marcjanna Górską (spr.)

SO del. Agnieszka Ambroziak

Protokolant: st. sekr. sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 lutego 2018 r. w W.

sprawy N. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 stycznia 2016 r. sygn. akt XIV U 5145/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddala odwołanie;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądza od N. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

III. zasądza od N. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Agnieszka Ambroziak Bożena Lasota Marcjanna Górską

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 października 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. stwierdził, że N. R. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, niemająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 lipca 2014 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że N. R. z tytułu rozpoczętej działalności gospodarczej dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od 1 lipca 2014 r. Natomiast za okres od 1 sierpnia 2014 r. do 30 lipca 2015 r. zgłosiła roszczenie o wypłatę zasiłku

macierzyńskiego. Na dowód prowadzenia działalności gospodarczej ubezpieczona przedstawiła trzy rachunki z okresu prowadzenia działalności oraz Podatkową Księgę Przychodów i Rozchodów, z której wykazany został przychód osiągnięty od 1 lipca 2014 r. w kwocie 3.034,25 zł. W ocenie organu przedstawione dokumenty mają jedynie status formalny. Ubezpieczona za lipiec 2015 r. zadeklarowała podstawę wymiaru składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w wysokości 9.365 zł. Organ rentowy wskazał nadto, że N. R. poniosła tylko wydatek związany z opłaceniem jednej składki na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy, zaś zasiłek macierzyński, który otrzymałaby ubezpieczona obliczony od podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe w wysokości 250 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, byłby prawie trzykrotnie wyższy niż cały rzekomo osiągnięty przez ubezpieczoną przychód z tytułu działalności gospodarczej. W ocenie organu ubezpieczona, która w dacie zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej od dnia 1 lipca 2014 r. była w dziewiątym miesiącu ciąży, nie brała udziału w obrocie gospodarczym i faktycznie nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej. Zgłoszenia dokonano dla pozorów w celu nabycia wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zasiłku macierzyńskiego).

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła N. R. wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 lipca 2014 r. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona podniosła, że organ rentowy nie udowodnił, iż działalność przez nią wykonywana nie spełnia wymaganych warunków, co więcej organ nawet nie próbował wykazać, że działalność ta nie wypełnia którejkolwiek przesłanki wymienionej w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Zarzut braku działalności marketingowej też w ocenie odwołującej się nie jest uzasadniony, gdyż na swoją markę pracowała od 10-ego roku życia, czyli od początku Szkoły Baletowej. W późniejszych latach kontynuowała swoją edukację co zaprezentowała późniejszymi ofertami pracy i brakiem problemu ze znalezieniem kontrahentów. Otrzymane dyplomy i certyfikaty, ukończone kursy, sprawiają iż na obecnym etapie jej nazwisko i reprezentowane umiejętności mówią same za siebie. Nadto odwołująca się podniosła, że wniosek organu rentowego, iż kobieta w 8/9 miesiącu ciąży nie może prowadzić zajęć tanecznych wynika z błędnego i nie popartego żadnymi argumentami stanowiska. Na zajęciach tanecznych prowadzonych w ramach działalności gospodarczej odwołująca nie musiała tańczyć, czy fizycznie w nich uczestniczyć. Zajęcia mogły być prowadzone na siedząco, polegając na tzw. „czyszczeniu” choreografii czyli poprawianiu ustawień dzieci, robieniu uwag czy wskazywaniu błędów. Ponadto zajęcia były prowadzone głównie z tańca towarzyskiego dla grup zaawansowanych.

Odwołująca się wskazała też, iż utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje, że organ rentowy nie jest uprawniony do kwestionowania wysokości podstawy wymiaru składek społecznych, od których wysokości zależy wysokość świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. wniósł o oddalenie, podtrzymując argumentację wskazaną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że N. R. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 30 % kwoty minimalnego wynagrodzenia podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 lipca 2014 roku oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. na rzecz odwołującej się N. R. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się N. R. z zawodu jest tancerką - pedagogiem. Z dniem 1 lipca 2014r. dokonała zgłoszenia działalności gospodarczej oraz zgłoszenia siebie, jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Jako podstawę

wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zadeklarowała kwotę 9.365 zł. Od dnia 1 sierpnia 2014 r. odwołująca się zgłosiła roszczenie wypłatę zasiłku macierzyńskiego.

Prowadzenie działalności gospodarczej odwołująca się rozpoczęła w 9 miesiącu ciąży. W miesiącu lipcu 2014 roku z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej uzyskała łączny przychód w wysokości 3.034,25 zł. Przedmiotem działalności gospodarczej odwołującej się było prowadzenie zajęć tanecznych oraz udział artystyczny w przedstawieniach tanecznych. W ramach prowadzenia swojej działalności N. R. współpracowała z (...) oraz (...). Za swoją współpracę N. R. otrzymywała wynagrodzenie w kwocie: 1.300 zł w (...) 1.300 zł oraz 800 zł w (...) Umowy zawierała co miesiąc. Przed założeniem działalności gospodarczej odwołująca się współpracowała tylko z (...), z którą współpracuje od 2008 r. N. R. w czerwcu 2015 r. ukończyła (...), dlatego umowy, które podpisywała, tj. umowy o dzieło były dla niej bardziej korzystne. Odwołująca w dniu 1 sierpnia 2015 r. urodziła dziecko. Po narodzinach dziecka N. R. w październiku tego samego roku powróciła do wykonywania działalności gospodarczej i rozpoczęła prowadzenie zajęć w (...). Natomiast od listopada (2015r.) prowadziła cykl prelekcji na temat tańca klasycznego w szkołach i również tańczyła w teatrze (...) oraz w Operze (...) w B..

Odwołująca się przed założeniem działalności gospodarczej osiągała przychody na poziomie 2-3.000 zł miesięcznie z prowadzenia zajęć. Odwołująca w czasie ciąży czuła się dobrze, co nie było przeszkodą w prowadzeniu zajęć w 9 miesiącu ciąży. W (...) podczas zajęć opowiadała i pokazywała multimedialne prezentacje o historii baletu klasycznego. Pracowała tam z grupą ludzi, którzy byli na zaawansowanym poziomie, więc mogła posługiwać się terminologią. Odwołująca się posiada kwalifikacje do prowadzenia zajęć, ukończyła szkołę baletową, kilka kursów oraz Akademię (...).

Sąd wskazał nadto, powołując się na opinię biegłego lekarza ginekologa, że przebieg ciąży odwołującej się był prawidłowy, jednakże codzienne, zorganizowane zajęcia ruchowe, mogą być uciążliwe dla ciężarnej w zaawansowanej ciąży w jakiej w dniu 1 lipca 2014 r. była odwołująca.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, aktach ZUS, dokumentacji medycznej N. R., opinii biegłego sądowego oraz zeznań świadków i samej odwołującej się.

Powołując się na treść art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 121), Sąd Okręgowy wskazał przesłanki podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz przytoczył definicję osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą zawartą w art. 8 ust. 6 pkt 1 powołanej wyżej ustawy. Sąd podniósł, że zgodnie z treścią tego przepisu za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Następnie cytując treść art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 672) określającego istotę działalności gospodarczej, Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że z powyższych uregulowań wynika jednoznacznie, że podleganie ubezpieczeniom społecznym osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą wiąże się nierozdzielnie z faktycznym jej prowadzeniem.

Odnosząc się do stanu faktycznego sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że odwołująca się wykazała, że prowadziła działalność gospodarczą. Zdaniem Sądu, przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło zasadność wniesionego odwołania, albowiem odwołująca rzeczywiście podjęła i prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą po wykonaniu czynności związanych z rozpoczęciem działalności i zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Sąd podkreślił, że o prowadzeniu działalności gospodarczej świadczy między innymi dokumentacja złożona do akt sprawy w postaci choćby księgi przychodów za: lipiec, listopad, grudzień 2014 r. oraz styczeń 2015 r., prowadzonej przez odwołującą z wykazem podmiotów, na rzecz których świadczyła usługi w zakresie swoich kompetencji oraz z wysokością przychodów uzyskanych łącznie w danym miesiącu. Oznacza to, zdaniem Sądu pierwszej instancji, że odwołująca N. R. faktycznie wykonywała w spornym okresie od dnia 1 lipca 2014 roku działalność gospodarczą

i pozwany nie wykazał jej pozorności. Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że okoliczność, że odwołująca się, była wówczas w 9 miesiącu ciąży nie stanowiła przeszkody w pracy, gdyż jak wskazała biegła sądowa A. L. w wydanej przez siebie opinii, której organ rentowy nie kwestionował, stan odwołującej się i przebieg ciąży był prawidłowy oraz, że „zdrowe ciężarne o prawidłowym przebiegu ciąży, mogą na 2 tygodnie przed spodziewanym porodem rozpocząć urlop macierzyński”. Kontynuując rozważania Sąd Okręgowy zaznaczył, że na niekorzyść odwołującej się nie wpływa również fakt wysokości uzyskiwanych dochodów, gdyż ustawodawca w żadnym przepisie nie uzależnił możliwości podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej od tego, jaki poziom obrotów, czy dochodu dana działalność przynosi. Nawet bowiem uzyskiwanie straty z prowadzonej działalności nie zwalnia przecież z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Sąd wskazał nadto, że prowadzenie działalności gospodarczej w 9 miesiącu ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania jej w sposób ciągły. Zdaniem Sądu, fakt bycia w ciąży sam w sobie nie może przekreślać tezy o tym, że podjęcie działalności w tym okresie nie może być oceniany negatywnie zwłaszcza w kontekście zasady wolności prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że czynności, które wykonywała N. R. w ramach prowadzenia działalności gospodarczej nie miały charakteru incydentalnego. Odwołująca się w sposób niebudzący wątpliwości wykazała, iż prowadziła swoją działalność gospodarczą w sposób ciągły i zorganizowany, a ponadto po urodzeniu dziecka powróciła do wykonywania działalności gospodarczej. W ocenie Sądu, nie budzi wątpliwości charakter wykonywanej przez N. R. działalności, gdyż usługi jakie świadczyła były zgodne z jej wykształceniem i doświadczeniem zawodowym, które zostało gruntownie udokumentowane, a czego nie podważał organ rentowy. Również powołani w sprawie świadkowie E. I. oraz P. O. wiarygodnie potwierdzili, iż odwołująca wykonywała działalność gospodarczą w spornym okresie. Sąd zauważył nadto, że organ rentowy nie kwestionował faktycznie podejmowanych przez odwołującą czynności i osiągniętych przychodów, a jedynie uznał, iż zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych z tytułu faktycznie prowadzonej działalności zmierzało jedynie do uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych od wysokiej podstawy.

Mając powyższe na względzie i na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji. O kosztach zastępstwa prawnego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 i § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (pkt 2 wyroku).

Apelację od tego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

1) naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia zgromadzonego materiału dowodowego oraz wyprowadzenie wniosków z niego niewynikających poprzez przyjęcie, że odwołująca się wykonywała działalność gospodarczą w spornym okresie;

i w konsekwencji naruszenie prawa materialnego, tj.:

2) art. 6 ust. 1 pkt 5 z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 poz. 121 ze zm.) poprzez uznanie, że ubezpieczona podlegała ubezpieczeniom społecznym w spornym okresie.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od odwołującej na rzecz organu rentowego za obie instancje wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł między innymi, że Sąd pierwszej instancji nie dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, opierając się jedynie na oświadczeniach odwołującej oraz przedstawianych przez nią dokumentach, które nie mogą stanowić potwierdzenia rzeczywistego wykonywania działalności. Sąd dał wiarę odwołującej się oraz powołanym przez nią świadkom nie rozpatrując wszechstronnie zgromadzonego materiału dowodowego. Nie zwrócił uwagi na nieścisłości - odwołująca się twierdziła, że jedynie

korygowała choreografię uczniów, później zaś stwierdziła, że prowadziła multimedialne prezentacje o balecie. Sąd oparł się jedynie na niespójnych oświadczeniach odwołującej przyjmując je za prawdziwe, nie ustalając szczegółowo stanu faktycznego. Ponadto sam fakt złożenia deklaracji podatkowej i prowadzenia ewidencji przychodów nie może stanowić dowodu, że były faktycznie uzyskiwane. Podobnie przedstawione przez odwołującą się rachunki stanowią jedynie dowód tego, że zostały wystawione, nie zaś to, że podstawą do ich wystawienia była rzeczywiście wykonywana działalność gospodarcza. Sąd pierwszej instancji przedstawienie takich dokumentów (niepotwierdzonych przez kontrahentów) uznał za dowód prowadzenia działalności.

Nadto skarżący podniósł, że nie można też zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu pierwszej instancji, że organ rentowy nie kwestionował faktu rzeczywistego wykonywania działalności. Organ rentowy podkreślał bowiem, że w jego ocenie działalność nie była wykonywana, wskazywał ponadto, że celem jej rejestracji było uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy minimalnym wkładzie finansowym w formie składek. Niezależnie jednak od moralnej oceny takiego zachowania, podstawą do wydania decyzji o zaskarżonej treści było jednak faktyczne nieprowadzenie przez odwołującą deklarowanej działalności gospodarczej. Pozostałe okoliczności sprawy (brak stażu ubezpieczeniowego i wysoka podstawa wymiaru składek) potwierdzają jedynie stanowisko organu co do faktycznego celu rejestracji działalności i zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie albowiem trafne okazały się podniesione w niej zarzuty dotyczące zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było istnienie tytułu do objęcia N. R. ubezpieczeniami społecznymi, określonymi w art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.). Stosownie do treści pierwszego z wymienionych przepisów, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Definicję osoby prowadzącej pozarolniczą działalność zawiera art. 8 ust. 6 pkt 1 wymienionej ustawy, stanowiąc, że za taką uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych.

W konsekwencji, kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy posiadało ustalenie czy ubezpieczona w okresie objętym zaskarżoną decyzją faktycznie podjęła i prowadziła działalność gospodarczą wpisaną do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Obowiązkowi ubezpieczeń społecznych, zgodnie z treścią art. 13 ust. 4 wymienionej ustawy podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Jak zatem wynika z przywołanych unormowań, obowiązek ubezpieczenia wynika z faktycznego rozpoczęcia działalności i jej prowadzenia na podstawie wpisu do ewidencji (rejestru), natomiast kwestie związane z jej formalnym zarejestrowaniem i wyrejestrowaniem mają znaczenie wyłącznie w sferze dowodowej, nie przesądzają natomiast same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczeń społecznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11 – LEX nr 1227548).

W świetle powyższego, dokonanie ustaleń w istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie wymagało w pierwszej kolejności wyjaśnienia pojęcia działalności gospodarczej określonej w art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (obecnie tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 584 ze zm.), zgodnie z którym działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Dookreślając warunki składające się na pojęcie działalności gospodarczej Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91 (OSNCP 1992 nr 5, poz. 65) wskazał, że cechami działalności gospodarczej są: 1) zawodowy (a więc stały) charakter, 2) związana z nią powtarzalność podejmowanych działań, 3) podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania i 4) uczestnictwo w obrocie gospodarczym.

W nawiązaniu do przedmiotowych cech działalności gospodarczej Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wymienionej wyżej uchwały stwierdził, że podstawową zasadą, której podporządkowana powinna być wszelka działalność gospodarcza, jest zasada racjonalnego gospodarowania, nazywana w skrócie zasadą gospodarności. W myśl tej zasady maksymalny stopień realizacji celu osiąga się postępując tak, aby przy danym nakładzie środków osiągnąć maksymalny stopień realizacji celu (tzw. zasada największego efektu) albo tak, aby przy danym stopniu realizacji celu użyć minimalnego nakładu środków (tzw. zasada najmniejszego nakładu środków, czyli oszczędność środków).

W praktyce oznacza to, że wszelka działalność gospodarcza powinna być prowadzona "w sposób właściwy dobremu gospodarzowi", a więc racjonalnie.

Z powyższego wynika zatem, że prowadzenie działalności gospodarczej, to działanie stałe, nieamatorskie i nieokazjonalne, z elementem organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja. Dodatkowo zauważyć należy, że z takim rozumieniem działalności gospodarczej koresponduje definicja przedsiębiorcy zawarta w art. 4 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, zgodnie z którą „przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą”. Zakłada ona bowiem własną aktywność przedsiębiorcy działającego we własnym imieniu, który dysponując fachowością, co najmniej planuje i organizuje czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza materiału dowodowego sprawy, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, nie pozwala na ustalenie, że odwołująca się podjęła i prowadziła działalność gospodarczą we wskazanym wyżej rozumieniu. Rację ma apelujący, że Sąd pierwszej instancji nie dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego opierając swoje ustalenia na dokumentach, które nie potwierdzają rzeczywistego prowadzenia działalności.

Niezależnie od powyższego warto zauważyć, że nawet dzieląc ustalenia Sądu Okręgowego, że miesiącu lipcu 2014 r. N. R. wykonywała czynności opisane w złożonych dokumentach (fakturach VAT i w książce przychodów i rozchodów), to z całą pewnością, w świetle całokształtu okoliczności sprawy, nie mogły być one zakwalifikowane jako rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Jak już wyżej zaznaczono elementem kreującym działalność gospodarczą jest jej zarobkowy charakter, co oznacza, że osoba podejmująca działalność przeprowadza przynajmniej orientacyjną kalkulację jej opłacalności. Jest poza sporem, że kalkulacja taka przez odwołującą się nie była przeprowadzona a uzyskane przychody, jak ustalił Sąd pierwszej instancji, stanowiły kwotę 3.034,25 zł. Oznacza to, że koszty wynikające z obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od wskazanej maksymalnej podstawy, ten przychód przewyższały. Zgadzać się z Sądem Okręgowym, że generowanie strat nie przekreśla zarobkowego charakteru działalności, to jednak w sytuacji, gdy od samego początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, nieznajdującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacenie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej ustawowe minimum, należy przyjąć, że z założenia wynik finansowy jest nieistotny. W rezultacie działanie takie jako nieposiadające wskazanej wyżej właściwości, jaką jest podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania, nie może być uznane za rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej. Przedmiotowa materia znalazła się poza sferą rozważań Sądu pierwszej instancji, który dokonując odmiennych ustaleń, zaniedbał wykładni pojęcia działalności gospodarczej, ograniczając się w tym zakresie do zacytowania art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Dokonując jednakże oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w ramach uprawnień wynikających z art. 382 k.p.c., Sąd Apelacyjny, nie znalazł podstaw do ustalenia, że przedstawione przez odwołującą się dokumenty,

potwierdzają aktywność zawodową N. R. w miesiącu lipcu 2014 r.. Analiza treści przedstawionych przez odwołującą się faktur VAT z dnia 1 lipca 2014 r. i z 10 lipca 2014 r. (dwie faktury), zdaniem Sądu odwoławczego, pozwala jedynie na ustalenie, że dotyczą one należnej zapłaty za usługi świadczone przez odwołującą się w postaci prowadzenia warsztatów tanecznych dla młodzieży na rzecz: 1) (...) (faktura z dnia 1 lipca 2014 r. odnośnie kwoty 1.380 zł), 2) (...) (faktura z dnia 10 lipca 2014 r. odnośnie kwoty 786,25 zł), 3) (...) (faktura z dnia 10 lipca 2014 r. odnośnie kwoty 868 zł). Opisane dokumenty nie zawierają natomiast informacji, co do daty przeprowadzenia przez odwołującą się warsztatów tanecznych dla dzieci i młodzieży, a zeznająca w tym zakresie N. R. (zeznania – k. 191) podała, że nie pamięta daty przeprowadzonych zajęć, jak też ile dni i ile godzin trwały zajęcia. Wykonania opisanych wyżej czynności w miesiącu lipcu 2014 r., w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie potwierdzają także zeznania świadka P. O., męża B. O.. Świadek ten zeznał bowiem, że zajęcia odbywały się w lipcu 2014 r. z grupą dzieci 6-8 lat, „to było przygotowanie żony do otwarcia szkoły tańca, która finalnie została otwarta od lutego 2015 r.”. Z opisanej wyżej faktury wystawionej w dniu 10 lipca 2014 r. wynika bowiem, że dotyczyła ona usługi w postaci prowadzenia warsztatów tanecznych dla młodzieży (nie dla dzieci). Jeśli do tego zważy się, że odwołująca się nie przedstawiła jakiegokolwiek umowy dotyczącej wykonania określonej usługi (np. umowy o dzieło, zlecenia itp.), to należało uznać, że brak jest jakichkolwiek obiektywnych dowodów potwierdzających świadczenie usług przez odwołującą się w miesiącu lipcu 2014 r. Zdaniem Sądu odwoławczego, także zeznania świadka E. I., która zeznała, że „pracuje razem z odwołującą się w (...) od 5 lat i odwołująca się prowadziła zajęcia tańca klasycznego, bezpośrednio przed urodzeniem dziecka, było to około 15 godzin miesięcznie, odwołująca się pracowała do końca ciąży”. Zeznania te nie zostały bowiem potwierdzone stosowną umową zawartą przez odwołującą się z (...) i wystawionym w oparciu o taką umowę stosownym rachunkiem.

Sumując powyższe, wbrew ustaleniom Sądu pierwszej instancji, odwołująca się nie wykazała aby rzeczywiście od dnia 1 lipca 2014 r. podjęła i prowadziła działalność pozarolniczą. Należy mieć bowiem na względzie, że w rozpoznawanym stanie faktycznym ciężar wykazania posiadania tytułu do ubezpieczeń społecznych w postaci prowadzenia działalności pozarolniczej, spoczywał na odwołującej się. W niniejszej sprawie organ rentowy po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego wydał zaskarżoną decyzję wskazując szczegółowo przyczyny, które legły u podstaw odmowy objęcia odwołującej się ubezpieczeniami społecznymi. W rezultacie, w postępowaniu sądowym, stosownie do treści art. 232 k.p.c., na odwołującej się spoczywał obowiązek odniesienia się do postawionych zarzutów i przedstawienia dowodów przeciwnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11). Temu obowiązkowi odwołująca się nie sprostała. Ustalenia Sądu Okręgowego, dotyczące uzyskiwania przez odwołującą się określonych przychodów w listopadzie i w grudniu 2014 r. oraz w styczniu 2015 r., nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem przedmiotem kontroli była decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 października 2014 r. a to oznacza, że oceną Sądu mógł być objęty jedynie stan faktyczny i prawny istniejący na datę wydania zaskarżonej decyzji.

W konsekwencji apelacja okazała się uzasadniona, co prowadzić musiało do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania. Podkreślić jednak należy, że Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, a które to także zaprezentował organ rentowy w zaskarżonej decyzji, że stan ciąży, jak i chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, same w sobie nie wykluczają podjęcia i prowadzenia pozarolniczej działalności. Podjęta jednak, w takich warunkach działalność, musi spełniać omówione wyżej kryteria.

Mając powyższe na uwadze i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku, o kosztach instancji odwoławczej orzekając na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

Marcjanna Górska Bożena Lasota Agnieszka Ambroziak